

opusdei.org

28 września: homilia bpa Javier Echevarría

Homilia Bpa Javier Echevarría
podczas Mszy Dziękczynnej za
Beatyfikacji Álvaro del Portillo.

28-09-2014

“To jest moje przykazanie, abyście się
wzajemnie miłowali, tak jak Ja was
umiłowałem” - *ut diligatis invicem,
sicut dilexi vos* (J 15,12).

Drodzy bracia i siostry, te słowa
Ewangelii brzmią dziś w mojej duszy
z nową radością, kiedy myślę, że

tłum obecny wczoraj na tym miejscu, w komunii z Papieżem Franciszkiem i ze wszystkimi, którzy byli z nami złączeni na całym świecie, to nie był tłum, lecz spotkanie rodzinne osób, których łączy miłość Boga i miłość wzajemna. Owa miłość staje się jeszcze silniejsza w dzisiejszej Eucharystii, we Mszy dziękczynnej za beatyfikację ukochanego Alvaro, biskupa, Prałata Opus Dei.

1. Pan Jezus, ustanawiając Eucharystię, złożył dziękczynienie Bogu Ojcu za jego wieczną dobroć, za stworzenie, które wyszło z Jego rąk, za Jego tajemniczy plan zbawienia. Jesteśmy wdzięczni za nieskończoną miłość wyrażoną na Krzyżu i poprzedzoną w Wieczerniku. Pytamy Jezusa: jak mamy postępować, aby kochać tak, jak Ty nas kochasz? Aby kochać tak, jak kochałeś Piotra i Jana, jak kochasz każdego z nas, a także świętego Josemarię i błogosławionego Alvaro.

Patrząc na święte życie biskupa Alvaro, odkrywamy rękę Boga, łaskę Ducha Świętego, **dar miłości, która zmienia człowieka**. Chcemy i my modlić się słowami świętego Josemarii, które wiele razy odmawiał nowy błogosławiony: „Ześlij mi, Panie, taką miłość, jaką chcesz być przeze mnie kochany”[1], i w ten sposób będę umiał kochać innych Twoją miłością, przy moim marnym udziale. Inni odkryją wówczas w moim życiu dobroć Boga, tak jak miało to miejsce w codziennym życiu biskupa Alvaro, który już w ukochanym Madrycie dawał poznać, na czym polega Boże miłosierdzie solidaryzując się z najbiedniejszymi i opuszczonymi. Napełnia nas radością to, co słyszeliśmy w drugim czytaniu: obecność Chrystusa w nas pozwala przyoblec się „w serdeczne współczucie, w dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość” (Kol 3,12).

Drodzy bracia i siostry, dziękujemy Bogu, prosząc Go o większą miłość. Kiedy Alvaro miał 25 lat, dojrzały w młodości, był dla świętego Josemarii *saxum*, skałą. Był jednak tak pokorny, że w jednym z listów do założyciela Opus Dei napisał: „Staram się, aby mimo wszystko ksiądz mógł mieć zaufanie do tego, który bardziej niż skałą, jest miękką gliną. Ale jakże dobry jest Bóg!”[2]. Pewność dobroci Boga może przeniknąć całe nasze życie. „Będę dziękował Twemu imieniu za łaskę Twoją i wierność”, modliliśmy się dzisiaj słowami Psalmu (Ps 138,2). Nasza wdzięczność wznosi się do Trójcy Świętej, bo jest ciągle z nami przez swoje Słowo, samego Jezusa Chrystusa (zob. Kol 3,16) oraz przez Ducha, który napełnia nas radością (zob. J 15,11; Łk 11,13) i sprawia, że możemy z ufnością zwracać się do Boga „Abba, Pater”, „Ojcze! Tato!”.

2. „Trójca ziemską zaprowadzi nas do Trójcy niebieskiej”[3], mówił biskup Alvaro, idąc za nauką i doświadczeniem założyciela Opus Dei. Jezus, Maryja i Józef prowadzą nas do Ojca i Ducha Świętego, a w świętym człowieczeństwie Jezusa odkrywamy, nierozłącznie z nim związane, Jego bóstwo[4].

Święta Rodzina! Słowami pierwszego czytania błogosławimy Boga, „który wszędzie czyni wielkie rzeczy, który od łona matczynego wywyższa dni nasze, który z nami postępuje według swego miłosierdzia” (Syr 50,22). Święty tekst mówi nam, że Bóg kochał nas, jeszcze przed naszym narodzeniem. Przypomina mi to wiersz Wergiliusza do nowonarodzonego dziecka: *Incipe, parve puer, risu cognoscere matrem* (Wergiliusz, *Egloga* IV,60): „Zacznij dziecino, po czułym uśmiechu matkę poznawać”. Po urodzeniu dziecko zaczyna poznawać otaczający je

świat. W twarzy matki, pełnej miłości, w jej uśmiechu, nowy człowiek, który przyszedł na świat odkrywa odbicie dobroci Boga.

W dniu, który Ojciec Święty Franciszek poświęcił modlitwie za **rodzinę**, łączymy się z prośbami całego Kościoła w intencji owej *communio dilectionis*, „komunii miłości”[5] i „szkoły”[6] Ewangelii, jak określił ją Paweł VI w Nazarecie. Rodzina, z jej „wewnętrznym i głębokim dynamizmem miłości”[7] ma ogromną „duchową płodność”[8], jak uczył święty Jan Paweł II, z którym łączyła biskupa Alvaro synowska przyjaźń.

Dziękując biskupowi Alvaro, dziękujemy zarazem jego rodzicom, którzy go przyjęli i wychowali, którzy przygotowali jego proste i hojne serce, zdolne przyjąć miłość Boga i odpowiedzieć na Jego powołanie. „To jest moje

przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem". Taki był Alvaro, którego uśmiech błogosławił Boga, który „czyni wielkie rzeczy" (Syr 50,22) i który oparł się na nim, aby służył Kościołowi, rozwijając Opus Dei jako wierny syn i następca świętego Josemarii.

Modlimy się, aby było wiele „domów jasnych i radosnych, takich jak dom Świętej Rodziny" [9], jak mówił święty Josemaria. Dziękujemy Bogu za dar rodziny, która jest odbiciem wiecznej miłości Trójcy Świętej, gdzie każdy jest kochany takim, jakim jest. Korzystając z okazji, dziękujemy wszystkim matkom i ojcom tutaj obecnym oraz wszystkim, którzy zajmują się dziećmi, osobami w podeszłym wieku oraz chorymi.

Rodziny! Bóg was kocha! Jest obecny w waszym małżeństwie, które jest obrazem miłości Chrystusa do

Kościoła. Wiem, że wielu z was hojnie pomaga innym małżeństwom, aby szły drogą wierności; pomaga innym rodzinom, aby były mocne w często trudnym, a nawet wrogim kontekście społecznym. Nie traćcie ducha! Wasze świadectwo i działalność ewangelizacyjna są konieczne dla całego świata. Pamiętajcie, co powiedział ukochany Benedykt XVI, że „wierność w czasie to imię miłości” [10].

3. „Bądźcie wdzięczni”, zachęca nas święty Paweł (Kol 3,15).

Błogosławiony Alvaro, myśląc o tym, co zawdzięczał świętemu Josemarii, powiedział, że „najlepszym dowodem wdzięczności jest zrobić dobry użytek z otrzymanych darów” [11]. W swoim nauczaniu, na spotkaniach ogólnych lub osobistych, wszędzie mówił o apostołstwie i ewangelizacji. Aby trwać w miłości Boga, którą otrzymaliśmy, musimy dzielić się nią z innymi: dobroć Boga

rozlewa się. Papież Franciszek powiedział: „Bóg daje odczuć swoją miłość podczas modlitwy, ale także przez liczne znaki, które możemy odczytywać w naszym życiu, poprzez liczne osoby, które stawia na naszej drodze. I radość spotkania z Nim i Jego wezwania sprawiają, że człowiek nie zamyka się w sobie, lecz otwiera, że służy w Kościele”[12].

„Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem” (J 15,16). Po wyjaśnieniu, że to zawsze Jego inicjatywa, że najpierw jest Jego miłość, Pan Jezus wysłała nas, aby przekazywać tę miłość wszystkim ludziom:

„przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał”. *Manete in dilectione mea* – „trwajcie w miłości mojej”(J 15, 9). Trwać w Bogu to warunek, aby przynieść owoce, które z kolei zapuszczą głębokie korzenie. Pan Jezus dopiero co powiedział to swoim uczniom: „Trwajcie we Mnie, a Ja w

was będę trwać. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeśli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie" (J 15,4).

Tłumy tych dni, miliony osób na świecie i tyle osób, które czekają na nas w niebie, to także świadectwo płodności życia biskupa Alvaro. Zachęcam was, bracia i siostry, abyśmy wszyscy głębiej poznali miłość Bożą: w modlitwie, we Mszy świętej i częstej Komunii, w spowiedzi sakramentalnej. Abyśmy siłą miłości Bożej, umieli przekazać to, co otrzymaliśmy i przynieść jej owoce poprzez autentyczne apostołstwo przyjaźni i zaufania.

W liście, który skierował do mnie Papież Franciszek z okazji wczorajszej beatyfikacji, czytamy: „nie możemy zachować wiary dla nas samych, jest to dar, który

otrzymaliśmy, aby go dawać, aby dzielić się nim z innymi" [13]. Biskup Alvaro „zachęca nas do tego, byśmy nie lękali się iść pod prąd, znosząc wszelkie trudy dla głoszenia Ewangelii", „uczy nas, że w prostocie i codzienności naszego życia możemy odnaleźć bezpieczną drogę do świętości"[14].

Na naszej drodze towarzyszy nam Najświętsza Maryja Panna z wieloma aniołami. Maryja jest Córką Boga Ojca, Matką Boga Syna, Oblubienicą i Świątynią Boga Ducha Świętego. Jest Matką Boga i naszą, Królową rodzin, Królową apostołów. Niech Ona nam pomoże, tak jak uczyniła to wobec błogosławionego Alvaro, spełnić słowa Następcy Piotra: „Pozwolić na to, aby Pan go kochał, otworzyć swe serce na Jego miłość i pozwolić Mu kierować swoim życiem [15]". W podobny sposób święty Josemaria modlił się często do Matki Bożej z

Almudeny, tak bardzo kochanej i
czczonej w tej Archidiecezji. Amen.

[1] Św. Josemaria Escriva de
Balaguer, *Kuźnia*, nr 270.

[2] Bł. Alvaro del Portillo, List do św.
Josemarii, Olot, 13 lipca 1939 r.

[3] Bł. Alvaro del Portillo, List, 30
września 1975 r.

[4] Zob. Bł Alvaro del Portillo, List z
okazji pięćdziesiątej rocznicy
założenia Opus Dei, 24 września 1978
r.

[5] Czcigodny Paweł VI,
Przemówienie w Nazarecie, 5
stycznia 1964 r.

[6] Ibidem.

[7] Św. Jan Paweł II,
Adhortacja *Familiaris consortio*, nr
41.

[8] *Ibidem*.

[9] Św. Josemaria Escriva de
Balaguer, *To Chrystus przechodzi*, nr
22.

[10] Benedykt XVI, homilia w
Fatimie, 12 maja 2010 r.

[11] Błogosławiony Alvaro del
Portillo, List, 1 lipca 1985 r.

[12] Franciszek, Przemówienie, Aula
Pawła VI, 6 lipca 2013 r.

[13] Franciszek, List do biskupa
Javiera Echevarria, Prałata Opus Dei,
z okazji beatyfikacji Alvaro del
Portillo w Madrycie, w dniu 27
września 2014 r.

[14] *Ibidem*.

[15] *Ibidem*

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/28-wrzesnia-homilia-bpa-
javier-echevarria/](https://opusdei.org/pl-pl/article/28-wrzesnia-homilia-bpa-javier-echevarria/) (27-03-2025)